

# Kobiety istotne

*Zawładnięcie polem opowiadania o przeszłości  
jest atrakcyjną formą sprawowania władzy*

Ewa Bińczyk, *O czym szepcze władza (w ujęciu Michela Foucaulta)*

**R**ecepcja twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza, a także jego biografia, obfitowały niestety w interpretacyjne nieporozumienia, baliwerny historycznoliterackie i zmyślenia publicystów. Popularyzacja dorobku autora *Szewców* obciążona była też rozmyślną kreacją własnego wizerunku przez krytyków i reżyserów, traktujących często pisarstwo, filozofię i sztukę Witkacego jako narzędzie i materiał do artystycznego kolażu, a nie przedmiot namysłu i rzeczowej polemiki. W procederze tym, rozpoczętym już w dwudziestoleciu międzywojennym, wiedli prym mężczyźni, używający często opresyjnego i wykluczającego języka, korzystając ze swej dominującej pozycji w patriarchalnym, heteronormatywnym porządku kultury i hierarchii instytucjonalnej. Rola kobiet – zarówno w życiu Witkiewiczów, jak i w zabezpieczaniu oraz upowszechnianiu spuścizny po Stanisławie Ignacym – bywa wciąż umniejszana, czasem nawet bagatelizowana lub przemilczana.

Celowo nie przytaczam tu przykładów infantyilizowania czy protekcyjnej stereotypizacji ważnych dla Witkacego rozmówczyń, partnerek, współauterek dramatów, naukowiec<sup>1</sup>, działaczek społecznych, edytoerek i innych kobiet istotnych dla witkacologii, by nie oddawać choćby skrawka pola dyskursu epitetom i formom, które powinny spocząć w archiwalnym gabinecie osobliwości. Dość wspomnieć, że w trakcie największej od ponad trzydziestu lat wystawy prac Witkiewicza w Muzeum Narodowym w Warszawie, „Witkacy. Sejsmograf epoki przyspieszenia” (8 lipca–9 października 2022 roku), zabrakło upamiętnienia – w formie panelu, broszury, wspomnienia lub choćby wzmianki w mediach społecznościowych – setnej rocznicy urodzin Ireny Jakimowiczowej, wybitnej historyczki sztuki, kuratorki poprzedniej przełomowej ekspozycji z 1989 roku, autorki – najważniejszego dla całych pokoleń miłośników i badaczek twórczości plastycznej twórcy teorii Czystej Formy – przewodnika *Stanisław Ignacy Witkiewicz. Katalog dzieł malarskich*, która z tymże muzeum związała całe swoje życie zawodowe.

Ważnym wydarzeniem, które przyczyniło się do rozpoczęcia prac nad prezentowanym numerem, była międzynarodowa konferencja naukowa *Kobiety z Witkacym w tle*, zorganizowana przez Katedrę Edytorstwa i Literatury Polskiej Instytutu Literaturoznawstwa

<sup>1</sup> Zgodnie z decyzją redaktorów naukowych: Magdaleny Bizior-Dombrowskiej i Przemysława Pawlaka pozostawiono w tomie formy feminatywów, które nie znalazły się w SJP.

Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Instytut Witkacego w Warszawie, która odbyła się 20–21 stycznia 2022 roku, z okazji rocznicy urodzin Marii z Pietrkiewiczów Witkiewiczowej (1853–1931). Wraz z Magdaleną Bizior-Dombrowską zaprosiliśmy na tę sesję osoby chcące się podzielić wynikami swych badań biograficznych, literaturoznawczych, teatrologicznych, zajmujących się dorobkiem kobiet w obszarach historii sztuki, historii literatury, performatyki oraz edytorstwa, a także prześwietlające twórczość i biografię Stanisława Ignacego Witkiewicza z perspektywy feministycznej. Punktem wyjścia było uświadomienie sobie przez nas potrzeby namysłu nad rolą kobiet w kreacji wizerunku Witkacego.

W artykule otwierającym dział *Studia i rozprawy*, zatytułowanym *Udział kobiet w popularyzacji dorobku Witkacego w latach 1940–1956*, przypominam publikowane już w 1945 roku apele Zofii Nałkowskiej o wydanie dzieł zebranych Witkacego, prace magisterskie i publikacje poświęcone formistom autorstwa historyczek sztuki Anny Miazek, Joanny Szczepińskiej-Tramer i Hanny Morawskiej. Uzupełniam witkacologiczną wiedzę o informacje o okupacyjnych badaniach językoznawczych Antoniny Obrębskiej-Jabłońskiej nad słowotwórstwem w *Nienasyce* i *Narkotykach*. Sygnalizuję konieczność witkacologicznej

analizy twórczości Ewy Pohońskiej oraz zredefiniowania roli Marii Jaremy jako współtwórczyni Teatru Cricot 2 i pierwszej powojennej premiery *Mątwy* w 1956 roku. Upominam się również o docenienie udziału Ireny Sławińskiej w popularyzacji dramatów Witkiewicza na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w trakcie stalinowskiej nocy.

Tekst „*Pismo uskrzydłonej ręki*”, czyli *Witkacy Heleny Blum* dowodzi, że Małgorzata Graś-Godzwon nie ustaje w przywracaniu pamięci o tej nietuzinkowej historyczce i krytyczce sztuki, muzeolożce, jednej z pierwszych badaczek awangardy światowej oraz polskiej sztuki nowoczesnej, autorce pierwszej w Polsce rozprawy doktorskiej w tej dziedzinie (*Kierunki o typie konstrukcyjnym w nowoczesnej sztuce polskiej*, 1932). W 1957 roku na pokazie poświęconym formistom zapre-



Stanisław Ignacy Witkiewicz, Portret Marii Witkiewiczowej, węgiel na papierze, ok. 1913–1914

Zbiory Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

zentowała m.in. kompozycje w Czystej Formie, a w 1966 roku zorganizowała wystawę monograficzną Witkacego w krakowskim Muzeum Narodowym, przyczyniając się do ugruntowania jego wizerunku jako surrealisty.

Maciej Dombrowski przybliżył postać związanej ze szkołą lwowsko-warszawską filozofki i logiczki Marii Kokoszyńskiej-Lutmanowej, która – podobnie jak Witkacy – polemizowała z Rudolfem Carnapem. Jako znawczyni logicznego empiryzmu i umiarkowana entuzjastka pozytywizmu Koła Wiedeńskiego, była nieocenionym źródłem informacji. Witkiewicz cenił jej klarowne i skondensowane wywody, dzięki którym mógł lepiej przygotować się do własnych polemik z Wiedeńczykami.

Przedmiotem rozprawy Fryderyka Nguyena, *Nowa kobiecość w „Nienasyceniu” i wynikające stąd nieporozumienia*, jest nieoczywisty wpływ młodopolskiego mizoginizmu na pisarstwo Witkiewicza. Zdaniem badacza artysta dokonał istotnej zmiany w ukazywaniu psychiki powieściowych bohaterek, zdekonstruował motyw *femme fatale* – nadrzędnym celem Iriny Wsiewołodownej Ticonderogi i Persy Zwierzontkowskiej nie jest unieszczęśliwienie ani zniszczenie kochanków, a realizacja własnych potrzeb.

Bohaterkami artykułu Anny Pigoń, zatytułowanego *Zakopiańskie wczasowiczki w „Pożegnaniu jesieni”*, są przede wszystkim Hela Bertz i Zosia Osłabędzka. W grupie podtatrzańskich gościń filolożka wyróżnia wczasowiczki, które wypoczywając, nie nawiązują głębszej relacji z górską przyrodą. Koncentrują się na aktywności seksualnej albo – przeciwnie – wybierają bierność choroby, marazm, a ich postawa prowadzi nierzadko do samobójczej śmierci.

Dzięki studium Grażyny Chmielewskiej, *„Dziwność istnienia”*. Leonii Jabłonkówny czytanie Witkacego, poznajemy jedną z najwybitniejszych polskich krytyczek teatralnych, która recenzje przedstawień traktowała jako okazję do wnikliwej analizy tekstów dramatycznych i ich dziejów scenicznych. W refleksjach nad „dziwnością istnienia” pozostawiła liczne ślady swoich poszukiwań odpowiedzi na najważniejsze pytania egzystencjalne.

W sekcji *Mistrzowie* Agnieszka Zając zwraca uwagę na „obecną nieobecność” Wandy Laskowskiej, reżyserki ponad stu dwudziestu spektakli, w dyskursie teatrologicznym. Mimo że ta utalentowana inscenizatorka wprowadzała po wojnie na polskie sceny dramaty Witkacego, Tadeusza Różewicza i Eugène’a Ionesco, uczyła publiczność nowego języka teatru absurdu i ironii, już w trakcie swego długiego życia została zapomniana przez niemal wszystkich witkacologów i historyków teatru – nie została zaproszona na obchody półwiecza własnej prapremiery *Kartoteki* w Teatrze Dramatycznym; próżno szukać jej wizerunku na fotografiach zgromadzonych w archiwach Instytutu Teatralnego czy Teatru Narodowego w Warszawie, w którym Laskowska pracowała w latach sześćdziesiątych.

Bohaterką rozmowy *„To było czyjeś życie”* jest Jadwiga Witkiewiczowa, określana zazwyczaj mianem żony, wnuczki, kuzynki kilku słynnych artystów. Jej biografka Katarzyna Kobro-Okołowicz opisuje przede wszystkim ogromne trudności, z jakimi borykała się wdowa w czasie wojny i późniejszej tułaczki, a które nie powstrzymały jej przed zabezpieczeniem dużej części rękopiśmiennej i malarskiej spuścizny po Witkacym.

Dział *Varia* zawiera dwa eseje. O *Solskiej bez Witkacego* pisze Małgorzata Vračić, rekonstruująca okoliczności powstania sztuki *Pani ze słonecznikiem* chorwackiego dramaturga Ivo Vojnovicia, w której Irena Solska zagrała główną rolę, oraz związanej z tym wydarzeniem legendy teatralnej. *Rewolucja wewnątrz. Witkacy – Archiwum – Somaestetyzacja* Wojciecha Krolka koncentruje się na problematyce estetyzacji ciała w dramatach i tekstach

filozoficznych Stanisława Ignacego Witkiewicza oraz postrewolucyjnej sztuce: *Pięść* Antoniny Sokolicz. Próbuje odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób przekształcenie ciała w tekście i na scenie wpływa na cielesną powłokę odbiorcy.

Promieniowanie pierwiastka męskiego ograniczono w tym numerze do *Recenzji*. Filip Bukowski w tekście *Wizjoner Czystej Formy w ujęciu wizjonera jazzu* poleca album Leszka Kułakowskiego, *Witkacy Narkotyki*, wydany w lutym 2022 roku przez wytwórnię Soliton. Włodzimierz Appel zachęca do zapoznania się z antologią *Cierń nostalgii. Liryka światowa w wyborze i przekładzie Jerzego Danielewicza*. Agata Czapiewska zwraca zaś uwagę na tom zbiorowy *Poeta ze średniowiecznej ekstazy. Książd Antoni Szandlerowski (1878–1911)*, pod redakcją Katarzyny Badowskiej i Doroty Samborskiej-Kukuć.

Przemysław Pawlak